Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK
wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie
3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA
płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 35 | Katowice, piątek 12-go lutego 1932 r. | Rok 31

PAWEŁ MUSIOŁ.

Śląsk Cieszyński jako cząstka Śl. Górnego.

I.

Wzajemny stosunek Śląska Górnego i Cieszyńskiego do siebie przypomina nieraz rozdzwięki między braćmi, które posiał ktoś trzeci, zły. Uświadomienie sobie nieuzasadnionych przyczyn tych nieporozumień może się walnie przyczynić do ich usunięcia. Ta pewna wzajemna obcość powstała na tej podstawie, że jeden Śląsk żył pod zaborem niemieckim, drugi austrjackim, w odmiennych warunkach, co spowodowało różnice w poglądzie na świat i życie jednego i drugiego Ślązaka. — Tymczasem dzieje powiadają, że przed r. 1742 nie było Śląska Cieszyńskiego, — był tylko Śląsk Górny. Nie było zatem tych różnic, skoro ten tak zw. „Śląsk Cieszyński" stanowił cząstkę Śląska Górnego.

Aby zagadnienie uczynić zrozumialszem, zilustruję je odpowiedniemi argumentami historycznemi: Dawny Śląsk, dzielono na Dolny, Środkowy i Górny, albo też na Dolny tylko i Górny, przyczem **Śląsk Górny obejmował cały obszar plebiscytowy z dodatkiem połaci na północ i zachód od linji plebiscytowej oraz Śląsk Cieszyński.** — Ten podział administracyjny odpowiadał w zupełności geograficznemu ukształtowaniu Ziemi Śląskiej i rzece śląskiej, — Odrze, która go swemi nurtami niby wstęgą przepasała. Nizinny Śląsk Dolny, nad dolnym biegiem Odry, wyżynny lekko, górniczy, zjeżony u południowych krańców lesistym wałem Beskidu nad górnym biegiem tej rzeki.

Po oderwaniu od Polski w wieku XIV należał Śląsk najpierw do korony czeskiej, w XVI w. wraz z nią dostał się pod panowanie Habsburgów. Podzielony zaś był na szereg księstewek, jak lignickie, głogowskie, brzeskie itp.; na Dolnym Śląsku, opolskie, raciborskie, cieszyńskie itp. na Górnym. Nie istniał naprzykład Śląsk raciborski, czy cieszyński, lecz księstwo raciborskie, cieszyńskie, które wraz z innemi księstewkami tej górnej części Śląska tworzyły Śląsk Górny (czasem nazywany Opolskim Śląskiem, gdyż Opole uważano za najważniejsze miasto G. Śląska. Tu też od czasów pruskich zasiada administr. władza dla G. Śląska.)

Na przełomie 18 w. zawrzała o Śląsk długa przerywana układami wojna między Austrją a Prusami, której owocem był podział Śląska. Austrja zatrzymała przylegający do Czech Śląsk Opawski i południowy skrawek G. Śląska, t. j. księstwo Cieszyńskie. — Księstwo Cieszyńskie nazwano zczasem Śląskiem Cieszyńskim. Trudno je było nazwać Śląskiem Górnym, jakkolwiek jest najgórniejszą częścią G. Śląska, skoro olbrzymia większość obszaru G. Śląska przypadła Prusom, gdzie dalej pod tą nazwą figurowała.

Widzimy zatem, że Śląsk Cieszyński administracyjnie, geograficznie i historycznie stanowił cząstkę G. Śląska. — Za taki jest też uważany w dokumentach literackich śląsko-polskich i łacińskich i to nawet po jego podziale. W łacińskiem dziele p. t. „Topographia Provinciorum Austriacarum..." (Opis prowincyj austrjackich) z r. 1649 nazywa autor Cieszyn „prawie najstarszem miastem na Górnym Śląsku". W wierszu żakowskim z 18 w. p. t. „Gloria Quadorum" — Pochwała Kwadów, t. j. Ślązaków, (bo tak ich nazywano, głównie górnoślązaków), który jest wierszowaną geografją Górnego Śląska, mamy również opisane wszystkie miasteczka Księstwa Cieszyńskiego, — co więcej, Cieszyn nazwano „głównem miastem kwackiem gdzie to prawo ma cech tkacki". (C. d. n. 15 bm.)

Między Francją i Japonją istnieje tajne porozumienie?

Londyn. Dzisiejszy „Daily Express" zamieszcza sensacyjne rewelacje o podpisaniu traktatu politycznego między Francją i Japonją. Traktat ten jest jakoby faktem dokonanym. Oba mocarstwa miały podzielić się wpływami w Azji Wschodniej. Wpływy japońskie rozciągają się na północy, podczas gdy francuskie obejmują południowe części wybrzeża.

Dziennik dowodzi dalej, że **Francja zaopatruje Japonję nietylko w broń, lecz i w środki pieniężne na prowadzenie wojny. Jako dowód „Daily Express" przytacza wystąpienia Pawła Boncourt'a, który miał przyznać się do istnienia więzów ścisłej przyjaźni pomiędzy Francją a Japonją.**

Niemcy nie mogą strawić mowy min. Zaleskiego

Berlin. Tak dobrej prasy w Berlinie jak minister Grandi za swoje wczorajsze przemówienie w Genewie nie miał jeszcze żaden z delegatów konferencji rozbrojeniowej. Wystąpienie delegata Włoch ocenia się tutaj jako punkt kulminacyjny debaty genewskiej.

Prasa demokratyczna pisze jaknajpochlebniej o Grandim „sekundującym Niemcom", wywodząc równocześnie, że projekt włoski oparty został na wzorze niemieckim.

Prasa nacjonalistyczna rozwodzi się nad otwartością i śmiałością wystąpienia przedstawiciela Włoch, Grandi zdaniem tego odłamu opinji niemieckiej uderzył w ton, którego oczekiwać należało w mowie przedstawiciela Niemiec.

Wręcz odmienne wrażenie wywołały tutaj następne przemówienia delegatów Polski i Japonji.

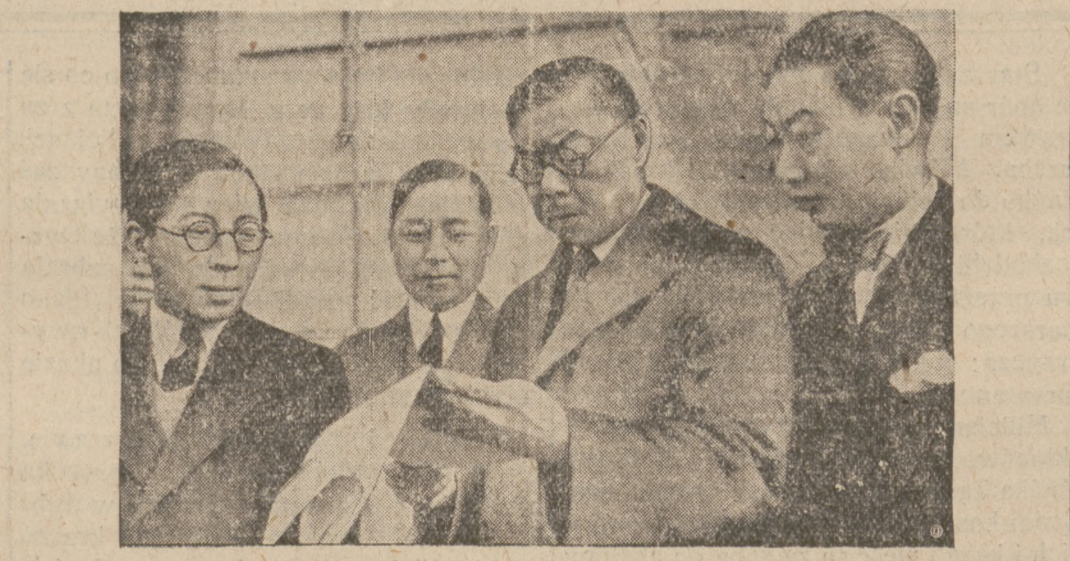
Szczególnie **na mowę ministra Zaleskiego reaguje prasa rezonansem silnego niezadowolenia, zarzucając delegatowi Polski, że nie nazwawszy Niemiec po imieniu, utrudnił, a nawet uniemożliwił delegatom niemieckim wystąpienie z repliką.** Ostentacyjne gratulacje Paul Boncourt'a i delegatów małej ententy, złożone ministrowi Zaleskiemu, gdy schodził z trybuny mówców, były dla obserwatorów niemieckich momentem symbolicznym.

Przychylny oddźwięk przemówienia min. Zaleskiego we Francji.

Paryż. Urywkowe wiadomości, jakie doszły do Paryża o mowach, wygłoszonych na konferencji rzbrojeniowej zdają się świadczyć, że o ile expose Grandiego wywołało w kołach zbliżonych do delegacji francuskiej wrażenie jaknajfatalniejsze, sam Brüning, który przecież postawił sprawę zrównania militarnego Niemiec z państwami zwycięskiemi jako podstawowy warunek o tyle **mowa Zaleskiego, który już od pierwszych słów zgłosił całkowity akces Polski do propozycyj francuskich, przyjęta jest z uznaniem.**

Nawet Jaques Kayser nie zaczepia w „Le Soir" tym razem Polski, a **„Petit Parisien" uważa mowę Zaleskiego za dobrze przemyślaną, podczas gdy Saint Brice w „Journalu" nazywa suggestje polskie godnemi uwagi.**

Chińczycy w Genewie.



Wielkie zainteresowanie budzi w Genewie delegacja chińska na konferencję rozbrojeniową. Na obrazku widzimy przewodniczącego tej delegacji dr. Yena w rozmowie ze swym sekretarzem. Celem uniknięcia możliwości zetknięcia się z członkami delegacji japońskiej, Chińczycy zamieszkali nie w hotelu, lecz w domu prywatnym.

Na urodziny przodka swego cesarza chcieliby Japończycy zdobyć fort Wu-Sung.

Londyn. W dniu dzisiejszym naród japoński obchodzi rocznicę urodzin założyciela panującej obecnie dynastji cesarskiej. Z tego powodu w Szanghaju panuje ogólne przekonanie, że **dla uczczenia święta galowego, komenda japońska dołoży wszelkich wysiłków, by opanować fort Wu-Sung.** Wszystko wskazuje na to, że operacje będą poprowadzone na wielką skalę.

Walki o fort toczą się w dalszym ciągu. Japończycy zbliżają się do Wu-Sung z dwu kierunków. Fort jest bombardowany zarówno z lądu, jak i z okrętów wojennych oraz krążących bezustannie samolotów.

Podczas wczorajszego ataku samolotów japońskich **zginęło od bomb 40 osób cywilnych.** W sprawie tej protestował amerykański Czerwony Krzyż. Dowództwo japońskie wyraziło ubolewanie, tłumacząc się, że lotnicy przyjęli skupienie uciekinierów z Szanghaju za chińskie obozowisko wojskowe.

Pasażerowie parowca, który przybył w dniu wczorajszym z Japonji do Szanghaju, oświadczają, że w chwili odjazdu z Nagasaki widzieli **12 transportowców japońskich naładowanych wojskiem.**

Siły japońskie w Szanghaju wynoszą obecnie 30 tysięcy wojsk linjowych, z czego 10 tysięcy jest zajętych oblężaniem fortu Wu-Sung.

Podobno **w Tokjo stracono już nadzieję na pokojowe załatwienie zatargu z Chinami.**

W Kaszmirze biją się Muzułmanie z Hindusami.

Londyn. Antagonizm między ludnością muzułmańską a hinduską w Kaszmirze **przeistacza się stopniowo w wojnę domową.** Według ostatnich wiadomości **muzułmanie zajmują wsie i miasteczka, wypędzają Hindusów, a domy i zabudowania gospodarskie puszczają z dymem. Wczoraj w Srynagar 3000 tłum stoczył walkę z policją. Są liczni ranni. Aresztowano 72 osoby. W Handerara tłum rozgromił budynek policyjny. Zabito 4 policjantów i wielu raniono.**

W Murwar mahometanie urządzili pogrom ludności hinduskiej. Część miasteczka spłonęła. Do Mirpur władze angielskie wysłały bataljon piechoty gdyż sytaucja staje się tam coraz groźniejsza.

O ograniczeniu swobód poselskich

mówiono wczoraj w komisji sejmowej.

Warszawa. Na wczorajszem posiedzeniu komisji konstytucyjnej, w dyskusji nad referatem posła Podoskiego o zabezpieczeniu nietykalności poselskiej, kilka słusznych uwag wysunęli posłowie Duch i Car.

Poseł Duch nawiązując do przepisu konstytucji, który zabrania posłowi kupna dóbr państwowych, przyjmowania dostaw, koncesyj itp., a nawiązując do tego, że zaszedł niedawno wypadek, gdy **poseł - sędzia Brodacki podjął się płatnego pośredniczenia w parcelacji prywatnej, oświadcza się za tem, by w Konstytucji był również przepis, że posłom nie wolno uczestniczyć w interesach, które wymagają interwencji w urzędach, za korzyści materjalne.** Druga jego uwaga dotyczy **interwencyj poselskich, które są plagą urzędów i demoralizują urzędnika.**

Powinien więc istnieć zakaz interwencji poselskiej w sprawach osobistych poza wypadkami rażącej krzywdy lub wyraźnego nadużycia.

Poseł Car porusza jeszcze raz kwestję nietylkalności poselskiej, zaznacza, że główna różnica między dotychczasowym stanem, a tym, który chcemy zaprowadzić, polegałaby na tem, że o**becnie nie można ścigać posła, dopóki nie jest uzyskane zezwolenie Sejmu, a my pragniemy** — oświadcza pos. Car — **postawić zasadę, że ścigać posła można, a tylko Sejm może zażądać wstrzymania przewodu sądowego.**

Co do interpelacyj pos. Car mówi, że powinny one korzystać z nietykalności, jeżeli będzie także podana odpowiedź rządu.

Wkońcu zabrał głos jeszcze referent Podoski, oświadczając się co do uwag wniesionych i poprawek, poczem poseł Seidler wygłosił referat o uprawnieniach senatu.

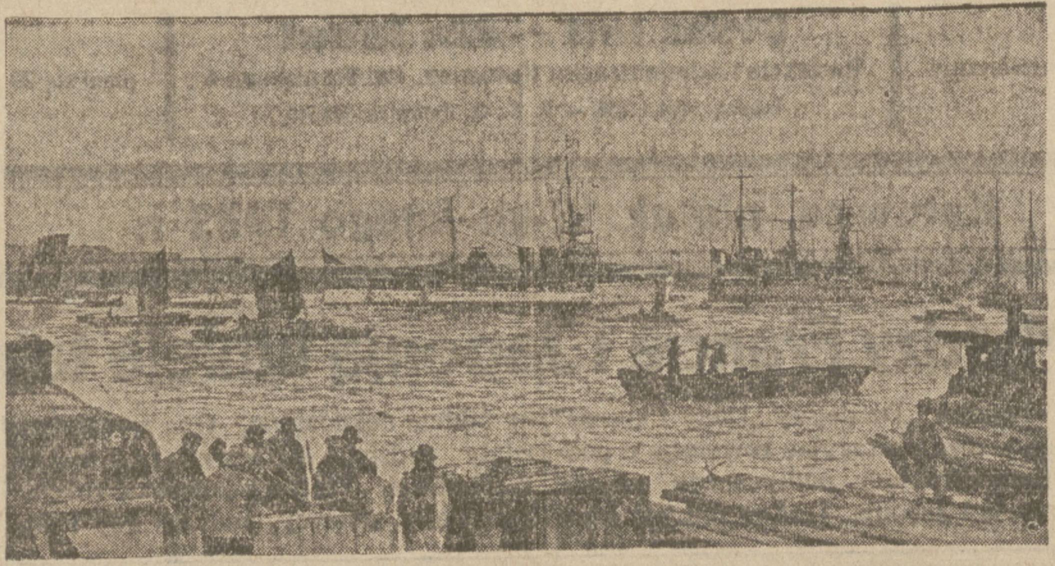
*

Wczoraj sejm ukończył drugie czytanie preliminarza budżetowego. Do załatwienia pozostały jeszcze częściowo budżet ministerstwa pracy oraz budżety ministerstwa robót publicznych, komunikacji, skarbu, rent i emerytur.

Najdłuższą dyskusję, o ile na to pozwoli kontyngent czasu, wyznaczony klubom, wywoła, jak zwykle, budżet ministerstwa skarbu.

Dziś przerwa w obradach, w sobotę trzecie czytanie i głosowanie.

Pod Szanghajem grzmią działa.



W porcie szanghajskim na rzece Jangtse oprócz 37 japońskich wojennych okrętów stacjonuje także 12 angielskich morskich jednostek bojowych 15 amerykańskich, 5 francuskich i 3 włoskie, których przeznaczeniem jest obrona Europejczyków na wypadek, gdyby Chińczycy lub Japończycy chcieli ich napaść. Na obrazku od lewej ku prawej stronie widzimy majestatyczne okręty: angielski, francuski i amerykański. Przed niemi zaś kołyszą się na rzece chińskie „dżonki".

Radek.



Rząd szwajcarski nie zgodził się na pobyt w Szwajcarji bolszewickiego dziennikarza Radka, który przybył wraz z delegacją niemiecką do Genewy na konferencję rozbrojeniową. Przeciwko takiemu stanowisku rządu szwajcarskiego ostro zaprotestowała rosyjska delegacja.

Na zamku.

Warszawa. P. Prezes rady ministr. Aleksander Prystor udał się dziś na Zamek, gdzie przyjęty był przez p. Prezydenta Rzplitej. Po tej konferencji P. Prezydent przyjął ministra robót publicznych gen. Norwid-Neugebauera.

Niezniszczalne marzenia prałata Ulitzki.

Opole. W ramach poświęconej zagadnieniom politycznym serji odczytów, urządzonej przez Reichszentrale für Heimatdienst, wygłosił prałat Ulitzka w Głogowie odczyt na temat rewizji granic. Zdaniem ks. U. jest już czas najwyższy po to, by usunąć z widowni „szaleństwo reparacyj". Równocześnie z tem należy dążyć do bezwzględnej korektury niektórych postanowień traktatu wersalskiego, które „nie dadzą się dłużej utrzymać" (?) Niemcy na wschodzie Rzeszy są przedewszystkiem zainteresowani w zrealizowaniu postulatu rewizji granic. „Jest nie do utrzymania stan rzeczy — mówił ks. Ulitzka — by Prusy Wschodnie na stałe miały być oddzielone korytarzem od macierzy, cofnąć się miała kulturalnie i gospodarczo Pogranicze, a Śląsk rozdarty na połowę"! **Stanowisko Centrum niemieckiego w dziedzinie zagadnienia rewizji granic nie zmieniło się — jak wyżej widzieliśmy z enuncjacji ks. Ulitzki — ani na jotę. Pozostał w niem ten sam duch bojowej niemczyzny, jak dawniej, przybierając może formy wyrazistsze, bo bardziej w tonie antypolskim zdecydowane.**

Niemcy mogą płacić reparacje — przy dobrej woli.

Nowy Jork. Były konserwatywny angielski minister finansów Winston Churchill wygłosił w Economic Club odczyt, w którym dał wyraz przekonaniu, że **Niemcy mogą przy dobrej woli płacić reparacje.** Churchill bronił również w swym wykładzie amerykańskiego punktu widzenia w sprawie długów wojennych. **Stanowisko Churchilla wywołało w całych Stanach Zjednoczonych ogromne wrażenie.**

Opozycja w rządzie angielskim nie ma widoków powodzenia.

Londyn. Przywódca opozycji parlamentarnej, Landsbury wystąpił na wczorajszem posiedzeniu Izby Gmin **z wnioskiem wyrażenia rządowi votum nieufności.** Landsbury, uzasadniając swe wystąpienie, zwracał uwagę na szczegół, że w skład rządu wchodzą **czterej ministrowie usposobieni nieprzychylnie do nowej polityki celnej. Rząd taki, według mówcy, nie ma racji bytu.** Jednakże wywodom przywódcy opozycji zadało kłam głosowanie. **Rząd zdobył 438 głosów, podczas,** gdy przeciwko rządowi wypowiedziało się 39 posłów.

Na odciętej od świata wyspie grasuje tyfus.

Tallin. Na wyspie Rona, której cała ludność wynosi 285 osób wybuchła epidemja tyfusu. Wydarzyło się już kilka wypadków śmierci. **Na wyspie niema ani jednego lekarza, ani apteki.** Komunikacja z wyspą w ciągu kilku dni jest przerwana. Wczorajszej nocy statek estoński próbował dotrzeć do wyspy, lecz musiał powrócić do portu tallińskiego wskutek wielk. lodów, otaczających wyspę.

Wygrane na loterji.

100 000 zł. na nr. 157984.

15 000 zł. na nr. 1000069.

5 000 zł. na nr. 90050.

2 000 zł. na nr. 21228.

1 000 zł. na nry: 33564 86501 154764.

600 zł. na nry: 42212 78060 127422 128931.

450 zł. na nry: 87614 107362 112594 132710 145309.

400 zł. na nry: 7997 8100 23568 29205 30178 42411 52352 53049 56218 59327 80833 114439 119163 127875.

350 zł. na nry: 319 7695 15003 19810 24876 29269 37230 39813 46240 58157 70022 77185 93035 102510 105943 113912 122388 125045 129155 134339 135347 13844 141649 151788 156118 156749.

300 zł. na nry: 143 1616 3900 5494 7921 13119 13268 16607 19294 23735 23840 25438 26073 27474 30179 33738 33938 39480 40909 41317 41886 42713 43160 43602 45131 46698 48437 50791 52030 53070 55910 56456 65172 65277 65372 65954 67116 67630 68160 73941 76856 82222 82318 83015 84161 85949 87567 88048 88912 92752 93692 95594 99854 100659 103309 104838 105636 107084 109196 109676 111371 112305 112891 113924 114088 114374 115124 118585 119017 121600 121806 123908 124146 126411 126674 128098 128832 130322 133608 136122 136128 137583 138623 141342 142431 143838 143991 146214 146682 147293 151156 151673 151853 154418 159107 159546

Na Jagielniku.

Opowiadanie z prawdziwego zdarzenia.

12) (Ciąg dalszy.)

Sam zaś z trzema wraca znowu do niewiast. Tym razem z odbieraniem grabi trudniej wypadło, bo kobiety już się zmówiły.

— Wy, dziewuchy — krzyczała Dyrdzina w głos — wy stawajcie za nami, a niewiasty, hej!... która poważna, naprzód!

Tak się zdarzyło, że ten rok dla niewiast był obrodliwy, toż stanęło sześć w jednym rzędzie, a Dyrdzina poprzód ich wszystkich i taka wypęczniona, jak kopa siana, bo nawet i wzrostem mierzyć się nie może z najtęższym chłopem. Wysunęła się pierwsza; lewą rękę z grabiami za siebie, a prawą wygraża i krzyczy:

— My nietykalne!... Hej, panie starszy!... z daleka od nas!

— A tak, tak! — mówi uśmiechnięty ten starszy — wy nietykalne... widzę!

Innym niewiastom podobała się ta obronna postawa Dyrdziny, więc wszystkie ręce z grabiami za plecy, oparły się na nich i stoją.

Starszy jął im po dobroci przekładać, że opór na nic się nie zda, że prawo jest prawem i własność cudzą szanować trzeba. Mówiąc tak, podchodził wolniusieńko do kobiet, a pomrukiwał na swoich, którzy nie mówiąc ani słóweczka, zachodzili od tyłu. Zawiązało się znowu przegadywanie, zapatrzone zaś na starszego baby, wszystkie w jeden głos krzyczą: „nasza łąka, my na swojem sprzątamy".

Milicjanci wywołali z gromady dwóch chłopów, sołtysa Makówkę i drugiego Maćka Zagórę, zwalili na ich ramiona po siedm kos, a do grabi wzięli dwóch drugich i kazali nieść to za sobą do chałupy młynarskiej. Nadciągnął wójt, więc jemu kosy i grabie pod dozór oddali.

Cztery baby leżały jeszcze na łące, a tylko przewróciły się na bok i Dyrdzina krzyczała:

— Patrzcie jeno!... Kryminał! Kto to słyszał, poważne kobiety tak powywracać? Sprawa stała się „głośną", jak Gruda kazał, będzie wam, będzie!...

Nie koniec przecież na pierwszem tem zajściu. Kiedy w tydzień potem dwór miał zwozić z łąk siano, zajechało w nocy na Jagielnik czternaście włościańskich fur i także z babami. Dyrdzina i przodowała im wszystkim. Tylko co się rozstawiły fury przy kopach, a tu z za kóp wyskakują po dawnemu milicjanci. Baby były teraz upartsze, chłopy zaś powolniejsi dla nich, więc się zawiązała spórka zacięta, a skutek ten był, że Dyrdę, Wydrzaka i Krupkę policja zabrała i za oporność posadziła do kozy. Siano z łąk zwiózł do swoich stodół, jak zwykle — jak było przed ukazem i po ukazie całych trzynaście lat.

W tydzień po drugiej tej wrzawie drogą od Ozorków turkotała bryczka pocztowa, a pocztarek zawzięcie w trąbkę zadymał, wyciągając oberki i krakowiaki. Karczmarz i młynarz na Jagielniku wybiegli przed sień, boć to nie żaden trakt i poczta nigdy tędy nie chodzi, więc obadwa byli zdziwieni, ktoby to dymał z taką muzyką. Było dobrze już po zachodzie: bryczka przemignęła się jeno, ale młynarz z karczmarzem zachwycili wejrzeniem dwóch podróżnych w siedlisku, jeden z postawy i obleczenia przypominał Joska z Ozorków...

— Josek... i pocztą! — pomruknął do siebie karczmarz — to coś niesłychanego!

Bryczka pocztowa tymczasem pofolgowała na grobli, i przez most szły konie noga za nogą.

— Ny, niech pan tu patrzy — odezwał się jeden z podróżnych — to te łąki na lewo, co Zagajewo napędzą nam w ręce. Jaki to był warchoł... a co kieliszków trzeba było nalać darmo w gardziele... aj, waj! Trzy lata pracowałem na to...

— I czy to naprawdę do łąk tych mieli prawo włościanie? — zapytał drugi podróżny.

— Ny, jakie prawo? To nie prawo, ale kieliszek zrobił ten warchoł. A nie można powiedzieć... i Gruda wiele dopomógł. Co to za sprawny człowiek... aj! aj! My mu płacili i brał od chłopów... ale też zrobił.

— A jak on potem nowemu dziedzicowi niepokój zrobi?

— On? Jak ma zrobić, kiedy siedzi już w kozie? Spraw się pan tylko dobrze i trzymaj na cenie... dostaniesz pięćset rubli — ja w tem. Zarobić tyle grosza za pojechanie dwa razy... fiu! fiu!

Podróżni tak rozmawiali, a pocztarek za mostem zaciął konie i na trąbce znów zagrał; bryczka zaturkotała, a od strony Zagajewa ciągnęła chmura. W chwilę potem deszcz lunął.

Kronika bieżąca

Piątek **12** lutego	**Święto Korony cierniowej P. Jezusa.** **ŚŚ. 7-miu Założycieli Zakonu Serwitów NMP.** wyzn. **Św. Modesta,** męcz. Słow.: **Radzyn św.**

Jutro, sobota, 13 lutego: Św. Katarzyny de Ricci.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 7,2,	o godz. 16.57
Księżyca	o godz. 8,52,	o godz. 23.37

*

Z historji śląskiej.

12 lutego. 1467. Córka Wacława Hoszka, Machna, darowała dobro **Grzegorzowice** kolegjacie raciborskiej. — **1713.** W kościele kolegjackim **w Raciborzu** odbył się ślub barona Trucha, pana na Tworkowie, Żytnej, Kurnicy i Bojanowie; z Heleną, hrabianką Sobkową, córką hr. Karola Henryka Sobka, właściciela ziemi raciborskiej. — **1798.** Z polecenia hrabiego Łazarza Henkla Donnersmarka, objął ksiądz Piotr Smolke, probostwo **w Radzionkowie.** — **1922.** Dziś dziesiąta rocznica koronacji papieża **Piusa XI.** Jego Świątobliwość Ojciec św. Piusa XI, Namiestnik Pana naszego Jezusa Chrystusa, Najwyższy Kapłan w Kościele rzymsko-katolickim, 261 następca św. Piotra, Prymas Włoch, Arcybiskup i Metropolita prowincji rzymskiej, Biskup Rzymu przedtem Achilles Ratti. Urodzony 31 maja 1857 roku w Desio (archidiecezji medjolańskiej), wyświęcony w Rzymie 21 grudnia 1879 roku, od 1 września 1914 r. prezes bibljoteki watykańskiej; od 25 kwietnia 1918 roku, Apostolski Wizytator Polski; od 6 czerwca 1919 nuncjusz Stolicy Apostolskiej w Polsce; od 3. 7. 1919 arcybiskup naupakteński, konsekrowany w Warszawie 28 października 1919; od 19 kwietnia 1921 arcybiskup adaneński; od 13 czerwca 1921 kardynał i arcybiskup medjolański, wybrany 6 lutego 1922 r. po śmierci Benedykta XV papieżem, ukoronowany uroczyście 12 lutego 1922 r.

W roku: 1554. Wacław Brodecki, właścicielem **Góry i Ćwiklic.** — **1555.** Ks. biskup wrocławski Baltazar Promnic zakupił **wieś Lędziny** (w pszczyńskiem), która była własnością klasztoru Panien benedyktynek w Staniątkach pod Krakowem. — **1556.** Między górnikami **w Tarnowskich Górach** grasowała morowa zaraza, wiele osób opuściło miasto.

Odpowiedź Ojca św. na życzenia diecezji śląskiej.

Z Watykanu nadszedł telegram następującej treści:

Biskup Adamski, Katowice.

Ojciec św. otrzymawszy przemiłe życzenia Wasze, Tobie, duchowieństwu i wiernym całem sercem błogosławi

Kardynał **Pacelli.**

— **Obrady nad stanem szpitalnictwa w całej Polsce.** W departamencie służby zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych odbył się pod przewodnictwem dyrektora, dr. Piestrzyńskiego, dwudniowy zjazd naczelników wojewódzkich wydziałów zdrowia. Zasadniczym tematem obrad były sprawy obecnej sytuacji szpitalnictwa w Polsce, w związku z ogólnym kryzysem ekonomicznym. W wyniku obrad wypowiedziano się za łączeniem mniejszych szpitali w szpitale większe, z wyjątkiem szpitali epidemicznych i zakładów leczniczych dla gruźlików. Ponadto postanowiono przeprowadzić jak najszybciej normalizację urządzeń szpitalnych, oraz odżywiania w szpitalach. Na zjeździe omówiono również inne aktualne zagadnienia zdrowia publicznego, m. in. zagadnienia profilaktyki i zwalczania chorób zakaźnych, oraz zagadnienia higjeny społecznej.

— **Znaczki na oświatę.** Ukazały się znaczki pocztowe z napisem „Na oświatę 5 groszy". Znaczki te są droższe o 5 groszy, tj. kosztują 10 groszy. Przymusu kupowania tych znaczków niema.

Z Cieszyńskiego.

Z niwy katolicko-oświatowej.

Cieszyn. Miasto nasze, jako kulturalna stolica Ziemi Cieszyńskiej, jest siedzibą całego szeregu najrozmaitszych towarzystw i związków. Między innemi działa tu także kilkanaście dobrze zorganizowanych stowarzyszeń czysto katolickich, z których jedna część, jak: „Dziedzictwo błog. Jana Sarkandra", „Opieka nad kształcącą się młodzieżą katolicką im. bł. Melchjora Grodzieckiego" i „Katolicka Rodzina Sieroca", działalnością swą ogarnia cały Śląsk Cieszyński, inne zaś pracują wyłącznie na terenie miasta. Wśród tych towarzystw lokalnych jedno z najpoważniejszych miejsc zajmuje Czytelnia Katolicka, założona w r. 1906 przy współudziale ś. p. Ks. Prałata Londzina. Na czele Czytelni stoi jako prezes od 11 lat p. Karol Legin, wielce zasłużony około jej rozwoju. Czytelnia liczy obecnie 125 członków, bibljoteka zaś obejmuje 1100 książek, z których w ciągu ubiegłego roku przeczytano 593 tomów. Różne imprezy, urządzane przez Czytelnię, dały pomyślny wynik finansowy, to też dzięki oszczędnej gospodarce Czytelnia może się dziś poszczycić funduszem gotówkowym w kwocie 1839 zł. Życzymy Czytelni Katolickiej także w przyszłości jaknajpomyślniejszego rozwoju w imię szczytnych jej haseł, ku pożytkowi naszego społeczeństwa katolickiego.

Wywiadówka w gimnazjum państwowem.

Cieszyn. Dnia 14 bm. o godz. 9.30 odbędzie się w gimnazjum im. A. Osuchowskiego konferencja wywiadowcza, na której grono zakładu udzielać będzie informacyj o postępach uczniów za ubiegłe półrocze. Jest rzeczą wysoce pożądaną, aby rodzice zjawili się wszyscy, gdyż będzie się omawiało sprawy bardzo ważne, jak: sprawa opłat itp.

Korpus podoficerski dla biednych.

Cieszyn. Na tle pomocy dla bezrobotnych zdarzają się napozór drobne fakty, które ku zbudowaniu warto podać do publicznej wiadomości. Korpus podoficerski garnizonu Cieszyn na ostatniem walnem zebraniu przeznaczył na bezrobotnych kwotę 300 złotych, z czego 100 zł. dla starszych, prawdziwie potrzebujących, a 200 zł. dla biednych dzieci. — Kwotami temi obdzielono prawdziwie potrzebujących. Za ten piękny, prawdziwie obywatelski czyn należy się korpusowi podoficerskiemu najserdeczniejsze podziękowanie.

Walne zgromadzenie rezerwistów i byłych wojskowych.

Cieszyn. W niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 10 przed poł. odbędzie się walne zgromadzenie tut. koła Stowarz. rezerw. i b. wojskowych R. P. na które członków zaprasza się Ze względu na ważność spraw, uprasza się o punktualne i pewne przybycie na walne zgromadzenie. W razie gdyby o godz. 10 nie zjawiło się ⅔ członków, walne zgromadzenie odbędzie się w pół godziny później bez względu na ilość obecnych członków. Zarząd.

Przytrzymanie włamywacza.

Cieszyn. W nocy na 9 bm. włamał się do składu Emanuela Grünberga w Boguszowicach 22-letni Edward Fiszer, bez stał. miejsca zamieszkania i skradł kilka butelek wódki, czekolady, papierosów i tytoniu, łącznej wartości około 200 złotych. Po dokonanej kradzieży Fiszer udał się w kierunku dworca osobowego w Bielsku, a następnie pociągiem osobowym zamierzał wyjechać w kierunku Cieszyna, jednak na przestrzeni Mnisztwo - Bażanowice został przez funkcj. pol. przytrzymany. Skradziony towar ukrył on w ustępie wagonu. Przytrzymany, korzystając z chwilowej nieuwagi funkcjonarjusza policji, zdołał zbiec, a w czasie pościgu przytrzymano go w miejscowości Dzięgielów w mieszkaniu Lesz[illegible]. Część skradzionego towaru zdołano mu odebrać. Tak Fiszera jak i spólnika jego, Leszczyka, odstawiono do dyspozycji władz sądowych w Cieszynie. (p.)

Walne zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa w Cieszynie.

Dnia 6 lutego br. odbyło się walne zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa w Cieszynie przy współudziale przewodniczącej Z. O. Śl. p. Wandy Jordanównej. Zebraniu przewodniczył prezes koła p. prof. Bandura, składając przy tem treściwe sprawozdanie z działalności koła, które w ubiegłym roku wykazało ożywioną działalność, udzielając moralnej i materjalnej opieki drużynom, przedewszystkiem zarząd koła pomagał komendom hufców, urządzając loterję fantową, która dała poważny dochód około 1000 zł., organizując herbatkę towarzyską i gwiazdkę dla obu hufców. Dalsze sprawozdania złożyli komendanci hufców: żeńskiego dh Sikorzanka, przedstawiając stan pracy drużyny i program na przyszłość, w ub. roku urzadzono obóz letni w Dobce, kurs sanitarny, kurs gospodarstwa, na wiosnę ma sie odbyć kurs wychowania fizycznego, połączony z zawodami całego hufca. Dh Koźbiał złożył sprawozdanie z pracy drużyn męskich, których jest 7 w liczbie 200 harcerzy, 1 zastęp brał udział w zlocie w Pradze, urządzono obóz letni w Rudniku i zorganizowano w hufcu kurs dla zastępowych. Po ożywionej dyskusji i udzieleniu absolutorjum wybrano zarząd w składzie następującym: prezes p. Bandura,, skarbnik p. Sztefek, zast. p. Szarek, sekretarz p. Ozaistówna, zast. p. Tasarczykówna, czł. pp. dyr. Rokiciński, Baranowska, Serkiermikowa, Biernacki, Bogocz, Reger, Weber. Komisja rewizyjna: pp. Michejdowa, Sabela i Anders.

Przytrzymanie zawodowego złodzieja.

Skoczów w Cieszyńskiem. Dnia 8 bm. przytrzymano natorycznego złodzieja, 22-letniego Migdała Karola, bez stałego miejsca pobytu, któremu udowodniono cały szereg kradzieży mieszkaniowych w Skoczowie, Zebrzydowicach i Zabrzegu. W czasie przytrzymania był w posiadaniu kilku ubrań męskich i biżuterji skradzionej tegoż dnia z mieszkania Jana Stoszka w Haźlachu.

Kradzież mieszkaniowa.

Międzyrzecze Górne w Bielskiem. W nocy na 8 bm. weszli nieznani sprawcy do mieszkania Franciszka Jachnika i skradli większą ilość garderoby męskiej, bielizny i obuwia, łącznej wartości około 400 zł. (p.)

Korespondencja z Wisły.

Wisła. Dnia 30 stycznia br. odbyło się w Wiśle w sali pensjonatu „Piast" przedstawienie amatorskie zorganizowane przez garstkę bezrobotnych. Czysty dochód z przedstawienia przeznaczony został na walkę z bezrobociem. Głęboko wzruszający jest fakt, iż robotnik polski pracujący cały szereg miesięcy w pocie czoła, a obecnie głodując nieraz, gdyż stosunkowo niewielki zasiłek jaki otrzymuje, wystarcza zaledwie na liche wyżywienie mimo to robotnik polski znajduje w sobie tyle sił, energji, a jednocześnie tyle szlachetnych uczuć, aby czas wolny zużytkować godziwie i aby pracą swoją nieść pomoc braciom bezrobotnym. Zaiste cel to piękny, wzniosły i godny poparcia. Program przedstawienia był bardzo urozmaicony. Odegrano dramat w 5 aktach pt. „Niewolnik" z czasów wojen turecko-kozackich, oraz bardzo wesołą komedyjskę p. t. „Na prowincji". Wspaniale i prawdziwie artystycznie obymyślony był żywy obraz ilustrujący „Śmierć Komuny". Bardzo piękne i rzewne dumki ukraińskie. Amatorzy znakomicie wywiązali się ze swoich ról. Inicjatorem głównym jest p. J. Starkowy — reżyserował p. W. Giersz — suflerował p. M. Karmelita. Całość wypadła doskonale, to też Sz. Amatorom należą się serdeczne słowa podziękowania, oraz szczere uznanie za trudy jakie ponieśli, aby zadowolić publiczność.

Wiślanin.

Wielki koncert.

Wisła. Staraniem Związku Legjonistów Polskich w Wiśle odbędzie się w sobotę, dnia 13 lutego b. r. w sali „Oaza" w Wiśle wielki koncert humoru. Na program składają się pieśni bezdomnych, zakochanych, humor, satyra, monologi i kuplety.

Druga klasa szkolna.

Z Rudnika. We wtorek, dnia 25 stycznia br., odbyło się sprawdzanie budowy drugiej klasy, którą z byłego pomieszkania kierownika szkoły utworzono. W akcie urzędowym wzięli udział przedstawiciele wszystkich odnośnych władz. Nowa sala, której brak już od 1911 roku odczuwano, prezentuje się dodatnio. — Przebudowa jest bardzo sumiennie wykończona; dokonał jej budowniczy z Cieszyna p. R. Lewak, który i na ten ostatni drobiazg należytą zwrócił uwagę. Tak rzetelną robotą, jaką ogólnie podziwiano, zdobyła sobie owa firma bardzo chlubne świadectwo, wskutek czego ona na ogólne poparcie zasługuje. Na razie brak jeszcze urządzenia nowej klasy, którego niebawem według ostatnich doświadczeń i wymagań gmina dostarczy. Że Rudnik posiada już drugą salę szkolną, zawdzięczamy to jedynie subwencji Województwa Śląskiego, którą na zlecenie Wojewody p. Dr. Michała Grażyńskiego wyznaczono, za który to wspaniałomyślny czyn obywatele Rudnika tą drogą bardzo serdecznie dziękują Równocześnie upraszają oni o łaskawą dalszą pamięć co do następnej rozbudowy budynku szkolnego, gdyż brak pomieszkania w nim dalszego wsparcia wymagać będzie.

Wprowadzenie nowego proboszcza.

Z Grodźca. W ostatnim czasie zaszły w naszej parafji wielkie zmiany. Po 25-letniej owocnej pracy w naszej parafji a 40 latach kapłaństwa poszedł z dniem 1 października ub. r. tutejszy proboszcz ks. radca J. Lomosik na emeryturę przenosząc się do Skoczowa. Z głębokim żalem żegnamy go, życząc mu jeszcze długich lat życia przy zdrowiu na zasłużonym odpoczynku. Po jego odejściu zawiadywał parafją dotychczasowy wikary a teraz administrator ks. J. Ochodek. Po czteromiesięcznej przerwie otrzymała nasza parafja nowego ks. proboszcza w osobie ks. Karola Masnego, dotychczasowego wikarego w Skoczowie, który w niedzielę, dnia 31 stycznia br. do Grodźca przybył. Na jego powitanie zebrały się przy szkole dzieci szkolne z całej parafji z nauczycielstwem, straż pożarna, Stow. Mł. Polskiej ze sztandarem, delegacje gmin i wielkie tłumy ludności. O godz. 2 popołudniu przyjechał ze Skoczowa umajony autobus przywożąc nam nowego ks. proboszcza w otoczeniu kilkunastu księży. Przy głosie dzwonów, huku moździeży i dźwiękach orkiestry strażackiej prowadzono swego duszpasterza do pięknej bramy powitalnej niedaleko kościoła.. Tu odbyło się powitanie. Najpierw przemówił ks. administrator, potem jako patron właść. dóbr. p. dr. E. Habicht, następnie imieniem gmin parafji naczelnik gminy p. Karol Kubaczka, zaś imieniem nauczycielstwa kier. szkoły p. Florjan Pohl. Imieniem dziatwy szkolnej powitała ks. proboszcza pięknym wierszem uczenica Emilja Wawrzeczkówna wręczając mu bukiet żywych kwiatów, imieniem Stow. Mł. P. druh prezes Grynia i druhna prezeska Stasiówna i inne jeszcze. Następnie ruszyła procesja do kościoła pięknie przystrojonego. W kościele odśpiewał chór miesz. Stow. Mł. P. pod batutą nauczyciela p. Pilorza pieśni: „Gaude mater Polonia". Po skończonych ceremonjach instalacyjnych przemówił od ołtarza nowy ks. proboszcz oraz jego były proboszcz ze Skoczowa ks. Jan Mocka. Uroczystem błogosławieństwem zakończono tę piękną uroczystość. Z kościoła odprowadzono jeszcze w procesji swego duszpasterza nowego na plebanję. Piękny ten dzień pozostanie nam parafjanom długo w pamięci.

Śmiały bandyta w rękach sprawiedliwości.

Bielsko. W związku z napadem rabunkowym, dokonanym w dniu 9. b. m. o godzinie 15 na mieszkanie Karoliny Richterowej przy ul. Wzgórze 3, gdzie sprawcy pod groźbą zastrzelenia zmuszali Richterową do wydania pieniędzy, ustalono dalsze szczegóły tego napadu, a mianowicie: jeden z sprawców po wejściu do mieszkania kilkakrotnem powtórzeniem wyrazu „Geld" zażądał od Richterowej wydania pieniędzy. Richterowa początkowo była mniemania, iż sprawcy żartują, w tej chwili jednak jeden z nich doskoczył do niej i uderzył ją dwukrotnie w głowę kolbą od rewolweru. Następnie powalił ją na ziemię i począł dusić, żądając w dalszym ciągu wydania pieniędzy. Dopiero na wołanie jej o pomoc, sprawcy zaniechali dalszego znęcania się i zbiegli z mieszkania. Zarządzona natychmiastowa obława przez komisarjat w Bielsku w porozumieniu z policją państw. w Białej przyczyniła się do przytrzymania jednego ze sprawców, a to niejakiego Mieczysława Chudybę, bez stałego miejsca pobytu. W czasie rewizji osobistej znaleziono u przytrzymanego rewolwer, naładowany 6 nabojami. Sprawca skonfrontowany następnie z poszkodowaną, został przez nią z całą stanowczością rozpoznany jako ten, który domagał się pieniędzy i znęcał się nad nią. Wzięty w krzyżowy ogień pytań, przyznał się Chudyba do zarzuconego mu napadu, jednak spólnika swego nie zdradził. Zeznał on również, iż krytycznego dnia obok szkoły powszechnej w Białej zamierzał on pozbawić życia dwoma wystrzałami z rewolweru robotnika Andrzeja Gąsowskiego z Leszczyn, jednak z powodu zacięcia się rewolweru, zamiaru nie wykonał. Chudyba został dopiero dnia 24 stycznia br. zwolniony z więzienia karnego w Cieszynie, gdzie odsiadywał kilku miesięczną karę za kradzież. (p.)

Województwo śląskie.

• **Masowe zwolnienia robotników na Górnym Śląsku.** Komisarz demobilizacyjny rozpatrywał 8 bm. sprawę wniosku o zwolnienie 350 robotników **w hucie „Ferrum" w Bogucicach pod Katowicami.** Po zbadaniu sprawy komisarz wydał decyzję mocą której 50 ludzi pracować będzie nadal, a 300 zostanie turnusowo zurlopowanych na przeciąg 3 miesięcy z tem, że jeżeli położenie w hucie nię zmieni się na lepsze, to po 3 miesiącach zurlopowani wróca do pracy, a na ich miejsce będą zurlopowani inni robotnicy.

Również u komisarza demobilizacyjnego odbyła się w środę konferencja w sprawie przejściowego unieruchomienia **kopalni „Matylda - Wschód" w Lipinach.** Ponieważ kopalnia ta będzie przejściowo zamknięta, **zwolnionych będzie 600 robotników.** Kopalnia **„Matylda - Zachód" będzie częściowo ograniczona** w swej produkcji, wskutek czego **pracę straci 100 górników.**

Śląskie Kopalnie i Cynkownie Spółka Akcyjna zgłosiły do komisarza demobilizacyjnego wniosek o **unieruchomienie kopalni „Cecylja" w Brzezinach.** Specjalna komisja, złożona z przedstawiciela inspektoratu pracy i przedstawiciela wydziału urzędu górniczego będzie prowadzić badania na miejscu, poczem dopiero wydana zostanie ostateczna decyzja w tej sprawie.

Nadzór sądowy **huty „Pokój" w Nowym Bytomiu** zawiadomił radę urzędniczą, iż zamierza zwolnić 50 proc. urzędników w hucie „Pokój", w hucie Baildon oraz głównej dyrekcji tych hut. Dotychczas zajętych tam jest około 500 urzędników. Dnia 9 bm. odbyła się 3-godzinna konferencja w głównym zarządzie huty Pokój w Katowicach z sądowym nadzorem. Urzędnicy domagali się przedewszystkiem usunięcia zbędnych dyrektorów, następnie zwolnienia starych zabezpieczonych urzędników, oraz zwolnienia mężatek. Do porozumienia nie przyszło.

• **Układy o płace urzędników w wielkim przemyśle.** W czwartek, 11. b. m. odbyły się w Katowicach w Związku pracodawców posiedzenie przedstawicieli przemysłu z delegatami związków urzędniczych, jak Zespół Pracy i Federacja Pracowników Umysłowych. Przedmiotem obrad była **nowa umowa o płace urzędników,** zajętych w wielkim przemyśle na Śląsku. **Przemysłowcy domagali się obniżenia dotychczasowych zarobków o 21 procent oraz wstrzymania stopniowania na okres jednego roku.** Przedstawiciele związków urzędniczych odrzucili propozycję przemysłowców, wobec czego układy rozbiły się i sprawa prawdopodobnie przekazana zostanie komisji pojednawczej i rozjemczej.

Z Katowickiego

Odczyt generała Gustawa Orlicz - Dreszera.

Katowice. W niedzielę, dnia 21 lutego br. o godz. 18 wygłosi prezes Ligi Morskiej i Kolonjalnej generał Gustaw Orlicz-Dreszer w sali państwowego konserwatorjum muzycznego w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 45 odczyt publiczny, ilustrowany przeźroczami pod tytułem: „Polonja w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej oraz Kanadzie — wrażenia z podróży". W tym samym dniu wygłosi gen. Orlicz - Dreszer o godzinie 12 odczyt tej samej treści w Sosnowcu. Czysty dochód z obydwóch imprez przeznaczony jest na zasilenie „Funduszu kolonjalnego". Bliższe szczegóły, dotyczące ceny biletów wstępu i przedsprzedaży takowych podane będą do wiadomości publicznej w dniach najbliższych. Liga Morska i Kolonjalna informuje nas, że z uwagi na bardzo ciekawy i niecodzienny temat odczytu, spodziewać się należy licznego napływu publiczności.

Odczyt o spawaniu w budownictwie stalowem.

Katowice. W piątek, dnia 12 b. m. wygłosi dla inżynierów, techników oraz osób zainteresowanych w Śl. Techn. zakładach naukowych przy ul. Krasińskiego w sali 136 p. inż. Piotr Tułacz odczyt pt.: **„Budowlane konstrukcje spawane".** Jest to trzeci odczyt z cyklu wykładów o budownictwie stalowem, który wzbudził powszechne zainteresowanie.

Koncert na cele dobroczynne.

Katowice. Staraniem koła rodzicielskiego przy gimnazjum żeńskiem w Katowicach odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. przy współudziale wybitnych artystów Teatru Polskiego koncert wokalny w auli gimnazjum żeńskiego. Początek o godz. 5 po południu. Czysty zysk koncertu został przeznaczony na dożywienie dzieci szkolnych i na kolonje letnie uczennic gimnazjum żeńskiego. Koło rodzicielskie uprasza wszystkich rodziców i sympatyków o liczny udział w koncercie i zaznacza, że koncert ten stanowi ostatnią imprezę, którą koło rodzicielskie urządza w bieżącym roku szkolnym na rzecz ubogiej dziatwy szkolnej. Przygotowania zajęły dużo czasu i wymagały wiele trudów i mozołów, aż w przeświadczeniu dokonania doskonałego przygotowania wszystkich szczegółów przystąpiono do wyznaczenia dnia i miejsca odbycia koncertu. Koło rodzicielskie liczy więc na zupełne zadowolenie Szan. audytorjum i uprasza ponownie o jak najliczniejszy udział i o najwydatniejsze poparcie akcji koła rodzicielskiego.

Z Król. Huty

Co będzie z hutą „Królewską"?

Król. Huta. Huta „Królewska" otrzymała w ostatnich dniach zamówienia na przeszło 7 miljonów złotych, co umożliwi zatrudnienie partji robotników przez kilka miesięcy. Wykonanie tych zamówień jednak ma być odłożone na czas późniejszy, ponieważ miarodajne czynniki jeszcze nie zdecydowały się na to, czy huta „Królewska" czy też „Falva" ulegnie unieruchomieniu. Dopiero po ostatecznem rozstrzygnięciu tej sprawy zostaną owe zamówienia przekazane do huty, która pozostanie w ruchu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa smutny los zamknięcia spotka hutę „Falvę", co pociągnie za sobą również unieruchomienie kopalni „Niemcy", będącej głównym dostawcą huty, oraz znaczne powiększenie rzeszy bezrobotnych. Byłoby wskazane, aby miarodajne czynniki jaknajszybciej zajęły się tą palącą sprawą.

Zwolnienia w hucie.

Król. Huta. Zarząd huty „Królewskiej" — jak już pisaliśmy — zwrócił się do komisarza demobilizacyjnego z prośbą o zezwolenie na zwolnienie 1459 robotników. Celem rozstrzygnięcia tej sprawy, wyznaczył komisarz demobilizacyjny na wtorek konferencję, lecz w ostatniej chwili konferencja ta została z powodów technicznych odroczona na piątek, dnia 12 lutego.

Z Świętochłowickiego

Sprzeniewierzenie w urzędzie pocztowym.

Świętochłowice. Donoszą dzienniki, że w urzędzie pocztowym wykryto nadużycia pieniężne, których suma wynosi przeszło 1000 zł. Jeden z urzędników stoi pod zarzutem popełnienia malwersacyj. Prokuratura w Król. Hucie wdrożyła dochodzenia karne.

Wznowienie zarządzenia, dotyczącego raka ziemniaczanego.

Chebzie w Świętochłowickiem. Urząd okręgowy w Chebziu obwieścił, że z uwagi na ponowne stwierdzenie raka ziemniaczanego podtrzymuje się w całej rozciągłości, w ubiegłym roku wydane zarządzenie, mocą którego na gruntach okręgu Chebzie, obejmującego miejscowości Czarnylas, Nowy Bytom, Chebzie, Godula i Orzegów wolno uprawiać tylko ziemniaki rakoodporne. Niestosujący się do zarządzenia, będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Osoby, nie posiadające sadzonek rakoodpornych, winny takowe natychmiast zamówić w urzędach gminnych.

Z Pszczyńskiego

Z posiedzenia wydziału powiatowego w Pszczynie.

Pszczyna. W dniu 9 lutego br. odbyło się posiedzenie wydziału powiatowego w Pszczynie. Uchwalono budżet administracyjny na rok 1932-33 w wydatkach i dochodach zwyczajnych na kwotę 713.570 zł., budżet ogrodnictwa powiatowego w Starej Wsi na kwotę 22 tys. zł. i budżet Powiatowego Gospodarstwa Rolnego w Starej Wsi na kwotę 20 700 zł. Wszystkie trzy budżety uchwalono pod kątem krańcowych oszczędności. Uchwalono pobrać 60 proc. dodatku komunalnego do państwowego podatku gruntowego od gruntów, położonych na obszarze gmin wiejskich. 30 proc. dodatku komunalnego do państwowego podatku gruntowego od gruntów, położonych na obszarze gmin miejskich. Posiedzenie budżetowe przeciągnęło się do godz. 19. Na krótko przed zakończeniem obrad, nadeszła wiadomość, iż dokończył żywota w szpitalu Joanitów śp. dr. Rogaliński, lekarz powiatowy, gorący patrjota Polak i długoletni działacz narodowy, bo zgórą 28 lat działający na terenie powiatu pszczyńskiego. Dla uczczenia śp. zmarłego, zebrani członkowie wydziału powiatowego pod przewodnictwem p. starosty dr. Jarosza, powstali z miejsc, poczem zapadła uchwała ofiarować z okazji zgonu śp. dr. Rogalińskiego, lekarza powiatowego w Pszczynie w miejsce wieńca kwotę 100 zł. na rzecz pow. kom niesienia pomocy bezrobotnym w Pszczynie.

Wprowadzenie nowego proboszcza.

Pawłowice w Pszczyńskiem. W ubiegły poniedziałek objął zarząd naszej parafji nowo mianowany proboszcz, ks. Jan Niedziela z sąsiedniego Bzia. Aktu wprowadzenia w urząd dokonał z polecenia Kurji Biskupiej Przew. ks. prałat Miczek, proboszcz w Warszowicach i dziekan dekanatu żorskiego. — Nowy proboszcz urodził się 28 maja 1881 roku w Chróścinie (pow. opolski), wyświęcony na kapłana został dnia 23 czerwca r. 1905, ustanowiony proboszczem w Bziu dnia 27 marca 1922 r. Przedtem był proboszczem w Łężcu, w powiecie kozielskim.

Wybory naczelnika gminy.

Piasek w Pszczyńskiem. Wśród wielkiego zainteresowania tutejszych obywateli odbyło się, po długich oczekiwaniach, w dniu 6 lutego br. posiedzenie rady gminnej, celem dokonania wyboru naczelnika gminy i załatwienia bardzo ważnych spraw. Na zebranie przybyli wszyscy członkowie rady, — przedstawiciel starostwa nacz. sekretarz p. Tulaja K. oraz wielu obywateli, wśród których zauważono znanego działacza społecznego p. naucz. Dzióbka A. i kier. p. Szczepańczyka. Przewodniczący p. Tulaja pouczył zebranych o przestrzeganiu przepisów odnośnych do wyboru naczelnika, poczem odbyło się głosowanie, na 14 ważnych kartek, 10 głosów otrzymał p. Jan Penszor, stary działacz na niwie narodowej, powstaniec i kilkuletni prezes Z. O. K. Z. W osobie p. Penszora dostaje gmina sumiennego i uczciwego naczelnika, mimo tego że był niejednokrotnie zwalczany przez byłego naczelnika p. F., a jedynie dlatego, że przyznawał się do partji prorządowej. P. Penszor będzie miał do pokonania wiele trudności, gdyż obecna gospodarka była w bardzo opłakanym stanie, dla tego obywatele życzą mu zdrowia i wiele sił do pracy dla dobra gminy i ojczyzny. Wybór przyjęła publiczność niemilknącemi oklaskami. — W dalszej części porządku obrad omawiano sprawę elektryfikacji tut. gminy, przyczem uchwalono obniżyć udziały o 50 proc., aby wszyscy obywatele mogli zainstalować światło elektryczne. Na tajnem posiedzeniu przedstawiono stan dotychczasowej gospodarki gminnej.

Z Rybnickiego

Rekolekcje zamknięte.

Kokoszyce w Rybnickiem. Rekolekcje zamknięte w Kokoszycach pod Wodzisławiem odbędą się według następującego programu: od 22—26 lutego dla mężatek, od 27 lutego do 2 marca dla mężczyzn, od 3—7 marca dla Kongregacji Marjańskiej, od 8—12 marca dla matek, od 13—17 marca dla panien. Początek kursu pierwszego dnia wieczorem o godz. 7, koniec ostatniego dnia rano. — Wszystkie koszta 20—25 zł. Dla niezamożnych za poświadczeniem ks. proboszcza zniżka. Zgłaszać się piśmiennie do Kokoszyc wprost (poczta i kolej Wodzisław) lub też Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego 20, sekretarjat rekolekcyj.

Pomoc dla bezrobotnych.

Knurów w Rybnickiem Urządzono w tych dniach zabawę karnawałową na rzecz bezrobotnych. Z zabawy tej uzyskano czystego zysku 1.486.89 zł. Wynik zabawy przypisać należy ofiarności kupiectwa miejscowego oraz pomocy urzędników kopalnianych. Sumę przekazano komitetowi do spraw bezrobocia.

Kradzież pługu.

Lubomia w Rybnickiem. Po raz pierwszy zanotowała policja kradzież pługu jednoskibowego, jaki skradziono z podwórza Filipa Sękały. W miejsce nowego pługa złodziej pozostawił na miejscu stary pług, który po stwierdzeniu okazał się również skradziony. Pług ten był własnością dworu w Grabówce. Złodzieja - rolnika nie zdołano odszukać.

Z Tarnogórskiego

Dodatki od podatków na rzecz gmin.

Tarn. Góry. Komisaryczny wydział powiatowy ustalił na rok 1932 klucz rozdzielczy dla tutejszych gmin, nie posiadających zakładów kopalnianych: Bobrowniki 3,8 proc., Boruszowiec 1,6 proc., Brynica 1,1 proc., Jędrysek 2,5 proc., Kozłowa Góra 4 proc., Lasowice 4,9 proc., Mikołeska 0.5 proc., Nakło 5,9 proc., Opatowice 1,6 proc., Orzech 2,9 proc., Piaseczna 5,1 proc., Piekary Rudne 3.4 proc., Pniowiec 2,2 proc., Repty Nowe 3,2 proc., Repty Stare 1,6 proc., Rybna 3,4 proc., Sowice 2,5 proc., Sucha Góra 3,9 proc., Świerklaniec 7 proc., Tarnowice Stare 0.9 proc., Tarn. Góry 28,6 proc. oraz Miasteczko 5.0 proc.

Obniżenie składek w kasie chorych.

Tarn. Góry. Kasa chorych na miasto i powiat Tarnowskie Góry obniżyła z dniem 1 bm. składki do kasy z 7 na 6 proc. płacy podstawowej. Celem nowego przeliczenia składek, wzgl. ustalenia nowych stopni uprasza kasa o przesłanie zestawień wszystkich zatrudnionych pracowników z równoczesnem podaniem wysokości ich zarobków najpóźniej do 20 bm.

Co dotychczas uczyniono

w kwestji mieszkaniowej na Śląsku dzięki Śl. Funduszowi Gospodarczemu?

Sprawa nędzy mieszkaniowej jest zagadnieniem, które szczególnie po wojnie wszechświatowej stało się bardzo palącem w całej Europie. Podczas wojny bowiem zaprzestano wszystkich budowli mieszkaniowych, zaś kilka lat po wojnie również w tej dziedzinie nie wiele uczyniono, tak, że powstała poważna luka, obejmująca blisko 10 lat, w którym to czasie właściwie nic lub bardzo mało budowano. Dopiero w końcu 1923 r., a właściwie 1924 rozpoczęto budowę mieszkań w większym zakresie, szczególnie w Niemczech i niektórych innych krajach.

W Polsce, gdzie mieliśmy jeszcze wojnę bolszewicką i na Śląsku, gdzie odbywał się plebiscyt i trzy powstania, akcja budowlana z natury rzeczy rozpoczęła się jeszcze później. Na Śląsku, który dopiero w 1922 r. został przyłączony do Polski, zabrano się do budowy mieszkań jeszcze najenergiczniej. Polska naogół musiała się naprzód zabrać do tego, co w czasie wojny światowej i wojny bolszewickiej zostala zniszczone działaniami wojennemi, a wiemy przecież, że podczas wojny setki wiosek poszło z dymem. Ucierpiały również liczne miasta, a miasto Kalisz zostało przez Niemców zupełnie zniszczone. Wobec tego też poza odbudową tych zniszczonych wiosek i miast mniej zdołano zrobić w kierunku masowej budowy mieszkań, aby zaspokoić głód mieszkaniowy.

Na Śląsku dzięki autonomii sprawa ta przedstawia się znacznie korzystniej, bo na cele te sejm śląski przeznaczył w budżetach poważne fundusze. Poza tem na początku 1926 r. z inicjatywy posłów sejmu śląskiego przystąpiono do stworzenia taniego i długoterminowego kredytu budowlanego przez uchwalenie w końcu tegoż roku **ustawę o Śląskim Funduszu Gospodarczym**, stwarzając temsamem podwaliny pod szerszą i systematyczną akcję budowlaną, szczególnie dla małych mieszkań.

Na podstawie tej ustawy **zagwarantowano stałe źródło dochodu na cele budowlane mieszkań.** Dla zorjentowania czytelników o doniosłej roli tego funduszu przytoczymy kilka cyfr:

Wpływy na rzecz Ślaskiego Funduszu gospodarczego za czas od 1. 1. 1927 do 15. 1. 1932 r. przedstawia się następująco:

1	wpływy z opłat właścicieli domów zł.	13.550.569,59
2.	wpływy z dotacyj rocznych z budżetu wojew. śląskiego, uchwalonych przez sejm śląski zł.	8.350.553,66
3.	wpływy z rat amortyzacyjnych i odsetek od udzielonych pożyczek z Śl. Fundusz Gosp. zł.	3.159.024,37
4.	Wpływy z rat amortyzacyjnych i odsetek od udzielonych kooperatywom pożyczek na podstawie ust. z 12. 3. 1924, tj. w czasie, gdy jeszcze nie było Śl. Fund. Gosp.	2.877,128,60
	razem zł.	27.937.374.22

Udzielono pożyczek z Śląskiego Funduszu Gospodarczego za czas do 15 stycznia 1932 r. na kwotę 25.831.900 zł.

Wypłacono tytułem udzielonych pożyczek kwotę 25.340.100 zł.

Wybudowano aż do 15 stycznia 1932 roku mieszkań 6.776 składających się z 18.656 ubikacyj.

Stan gotówkowy Śląskiego Funduszu Gospodarczego w dniu 15 stycznia b. r. łącznie z lokatami w kasach wynosił 2.452.919 zł.

Przytoczone wyżej cyfry są wymowną ilustracją wartości funduszu gospodarczego.

Niezależnie od Funduszu Gospodarczego jest nadzieja uruchomić drugi fundusz pożyczkowy, oparty na śląskiej ustawie z dnia 7 maja 1931 a uprawniającej wojewodę do zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z Zakładu Ubezpieczeń. Po dokonaniu trudności gwarancyjnych (potrzeba tu było po myśli przepisów ustawowych gwarancji Skarbu Państwa) będzie można w najbliższym czasie zmobilizować kwotę z górą 3 miljonów, którą rozprowadzi się w formie dodatkowych kredytów na cele budownictwa mieszkaniowego.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Najbliższa premjerą Teatru Polskiego będzie operetka Lehara „Cloclo". Operetka wyreżyserowana doskonale przez p. Domasławskiego i pod niezawodną batutą p. Leszczyńskiego budzi duże zainteresowanie tak swą stroną muzyczną jak i pod względem doskonałego pełnego humoru libretta. Obsada pierwszorzędna z p. Korabianką w roli tytułowej na czele.

REPERTUAR:

Piątek, dnia 12. bm.: Koncert „Echa" o godzinie 20.

Sobota, dnia 13. bm.: „Bohaterowie" o godzinie 19.30.

Niedziela, dnia 14. bm.: „Pod gwiaździsta banderą" o godz. 15.30.

Niedziela, dnia 14. bm.: „Spódniczka czy toga" o godz. 19.30.

Wtorek, dnia 16 bm. „Pod gwiaździstą banderą" o godz. 19.30 — przedstawienie popularne

Środa, dnia 17 bm. „Cloclo" premjera o godzinie 19.30.

TEATR POLSKI NA PROWINCJI:

Piątek, dnia 12. bm.: „Pod gwiaździstą banderą" w Pszczynie o godz. 19.30.

Poniedziałek, dnia 15. bm.: „Pod gwiaździstą banderą" w Lipinach o godz. 19.30.

Środa, dnia 17 bm. „Hiszpańska mucha" w Król. Hucie o godz. 19.30.

Czwartek, dnia 18 bm. „Matrykuła 33" w Bielsku o godz. 19.30.

Czwartek, dnia 18 bm. „Manewry jesienne" w Świętochłowicach o godz. 19,30.

*

Repertuar kin.

Kino Capitol (Wielka sala): „Prawo do miłości".
(Nowa sala): „Tryumf cowboya".
Kino Casino: „Nad ranem".
Kino Rialto: „Góry w płomieniach".

Sprawy towarzystw.

Kalendarzyk zebrań Związku poszkodowanych uchodźców śląskich. — Niedziela, 14 lutego 1932.

Pawłów, Walne zebranie o godz. 15 w lokalu p. Lesza przy ul. Głównej 10.

Bytków. Walne zebranie o godz. 15 w lokalu p. Brysza przy ul. Michałkowskiej 1.

Nowy Bytom. Zebranie miesięczne o godz. 13 w lokalu p. Grychtoła.

Ruda. Zebranie miesięczne o godz. 13 w Domu Narodowym.

Wszystkim b. więźniom politycznym okręgu Tychy pod uwagę!

Dnia 14 lutego 1932 r. odbędzie się w Tychach o godz. 13 w lokalu p. Brzoski zebranie okręgowe Związku byłych politycznych więźniów narodowych na województwo śląskie. — Z powodu nader ważnych spraw uprasza o liczny udział.

Zarząd.

Baczność inwalidzi wojenni, wdowy i pozostali na miasto Katowice i wieś.

W dniu 14 lutego o godz. 10,30 br. odbędzie się wiec protestacyjny w sali p. Świtały (dawn. Wismach). Obecność wszystkich członków jest pożądana. Wstęp tylko za okazaniem legitymacji.

Administrator.

Kalendarzyk zebrań Z. O. K. Z.

Lipiny Śl., pow. Świętochłowice. Dnia 14 lutego br. w niedzielę na sali Schroniska Młodzieży w Lipinach, odbędzie się miesięczne zebranie miejscowego koła ZOKZ., na którem p. Czerny wygłosi odczyt o powstaniu styczniowem.

Król. Huta. We wtorek, dnia 16 lutego br. o godz. 19 odbędzie się w auli gimnazjum żeńskiego w Król. Hucie zebranie miejscowego koła ZOKZ., na którem prof. dr. Żmuda wygłosi odczyt pt. „Znaczenie gospodarcze Śląska dla Polski".

Zebrania Związku Górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 14 lutego 1932 r. odbywać się będą walne zebrania Związku górników ZZP. w następujących miejscowościach:

Kochłowice walne zebranie o godz. 16 w lokalu p. Mazura.

Radoszowy walne zebranie o godz. 14 w lokalu p. Szkopa.

Król. Huta II. walne zebranie o godz. 15 Wojciechowskiego.

Dąbrówka Mała walne zebranie o godz. 16 w lokalu p. Achtelika.

Jankowice walne zebranie po nabożeństwie w lokalu zwykłym.

Chwałowice, walne zebranie o godz. 15 w lokalu zwykłym

Zamysłów walne zebranie o godz. 15 w lokalu zwykłym.

Lipiny zebranie zwykłe o godz. 14 w lokalu p. Machonia.

Bytków Walne zebranie o godz. 15 w lokalu p. Geislera.

Świętochłowice. Zwykłe zebranie o godz. 17 w lokalu p. Fromera.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 11 lutego 1932 r.

Dolar amerykański 8.89$^{6}/_{10}$ zł. Funt szterlingów angielskich 30.65 zł. 100 franków francuskich 35.03 zł. 100 koron czeskich 26.35 zł. 100 lir włoskich 46.27 zł. 100 franków szwajcarskich 173.76 zł. 100 guldenów holenderskich 359.00 zł. 100 lei rumuńskich 5.34 zł, 100 guldenów gdańskich 173.27 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 10 lutego 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtownym: Żyto 22.75—23.25. Pszenica 23.75—24.50. Jęczmień 64—66 kg 19.25—20.25, 68 kg 20.75—21,75, browarowy 23—24. Owies 19.50—20.00. Mąka żytnia 65 proc. 35—36, pszenna 65 proc. 36.50—38.50. Otręby żytnie 14.50—15,00, pszenne 14—15, pszenne grube 15—16. Rzepak 32—33. Gorczyca 33—40. Wyka latowa 22—24. Peluszka 21—23. Groch Wiktorja 23—27, Folgera 30—33. Łubin niebieski 12—13, żółty 15.50—16.50. Seradela 25 do 28. Koniczyna czerwona 150—190, biała 280 do 360, szwedzka 125—145, żółta odłuszczona 125—145. Przelot 260—300. Tymoteusz 40—55. Rajgras angielski 45—50. Słoma luźna 3,10 do 3,40, prasowana 3,60—4.25. Siano luźne 5.50 do 6.00, prasowane 8.50—9,00. Makuch lniany 26.50 do 28,50, rzepakowy 18.00—19,00, słonecznikowy 17,50—18,50. Ogólne usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

z dnia 10 lutego 1932 r.

Notowano za 1000 kg w handlu hurtowym: **Pszenica śląska** 74 kg — 241 mk. 76 kg — 245 mk, 72 kg — 231 mk. **Żyto śląskie** 70,5 kg 207 mk, 68,5 kg — 203 mk. **Owies** nowy średniej jakości i dobroci 145 mk. **Jęczmień** browarowy 184 mk, latowy i na kaszę 172 mk.

Mąka (za 100 kg): Pszenna nowa 70 proc. 33.50 mk, pszenna luksusowa 39,50 mk. Żytnia nowa 70 proc. 29,75 mk, 65 proc. 30.75 mk, 60 proc. 31,75 mk.

Sprawozdanie targowe

podane przez firmę „Raiffeisen" hurtownię towarów w Katowicach, ul. Gliwicka 3.

Ceny orjentacyjne za produkty rolne za 100 kg. w ilościach pełnowagonowych franco stacja Górny Śląsk, z dnia 11 lutego 1932 r.

Żyta krajowe zł. 26,00—27,00, na wywóz zł. 37,00—38,00, pszenica krajowa 26,50—27,50, na wywóz 39,00—40,00, owies krajowy pastewny 25,00—26,00, na wywóz 28,00—29,00.

Makuch lniany zł. 25,00—26,00, słonecznikowy 48% 21.00—22,00, słonecznikowy 46% 20,00 do 21,00, rzepakowy 20,00—21,00, otręby żytnie 15,50—16,00, pszenne 15,50—16,00, słoma prasowana żytnia 8,25, pszenna 8,25, siano łąkowe prasowane 12,50—13,50.

Kronika gospodarcza.

Wzrost hałd węglowych na Śląsku Opolskim.

Zbyt węgla na Śląsku Opolskim jest coraz mniejszy, to też zapasy na hałdach stale wzrastają, mimo zaprowadzenia licznych świętówek. W połowie stycznia br. zapasy węgla na hałdach obliczano na 865 tysięcy ton. Prócz tego na hałdach znajduje się 480 tysięcy ton koksu, co odpowiada około 600 tys. tonom węgla. Ze względu na olbrzymie zapasy liczyć się należy z zaprowadzeniem dalszych świętówek.

Wystarczająca produkcja nawozów azotowych.

Wobec tego, że krajowe fabryki nawozów azotowych produkują dostateczną ilość nawozów na potrzeby wewnętrzne, rząd nosi się z zamiarem całkowitego zakazania przywozu nawozów azotowych. Zamiar ten jednak wywołuje zastrzeżenia ze strony tych rolników, którzy uważają saletrę chilijską za niezastąpioną, jako nawóz szybko działający i łatwo przyswajalny.

Nadesłane.

Janów. Dnia 12 lutego br. obchodzą swoje srebrne gody weselne Jerzy i Matylda Stryczkowie z Janowa. Jako długoletnim czytelnikom „Katolika" życzy wszelkich pomyślności **Wincenty Jaworski, Janów.** (Redakcja przyłącza się do życzeń).

Program radjowy.

Niedziela, 14 lutego 1932.

Katowice. Godz. 10.25 Nabożeństwo z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marji Panny w Piekarach. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej poświęcony twórczości L. van Beethovena. 14.00 Odczyt pt. „Produkcja i zastosowanie nawozów w Polsce" wygł. min. Eugenjusz Kwiatkowski. 14.20 do 14.40 oraz od 15.00—15.55: (na wszystkie rozgłośnie R. P.). Koncert z udziałem chóru kopalnianego im. Moniuszki z Nikiszowca pod kierownictwem p. Wojciecha Bywalca. 1) P. Mooss: Pozdrowienie górnicze. 2) St. M. Stoiński: Pieśń do św. Barbary. 3) P. Moos: a) Pieśń górnika (solo). b) Gdy nam każe. c) Serenada górnicza, d) Piękny stan górniczy, e) Górnicy w szybie, f) Górniczy stan, g) Już się rozlega, h) W górę serca, i) Modlitwa górnika, 4) St. M. Stoiński: Pieśń górnika polskiego. 14.40 „Co można zrobić w obecnych warunkach w zakresie hodowli trzody". 15.00 Transmisja z katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach i kazania pasyjnego, które wygłosi J. E. ks. biskup śląski dr. Stanisław Adamski. 15.55 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16.20 Intermezzo muzyczne. 16.40 „Jacy ludzie zamieszkiwali Europę w czasach przedpotopowych". 16.55 Intermezzo muzyczne. 17.15 „Złoty sen alchemika". 17.30 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.45 Intermezzo muzyczne. 18.00 Transmisja z sali rady miejskiej w Warszawie akademji ku czci Ojca Świętego Piusa XI. 19.00 „Bery i bajki śląskie" — Karlik z Kocyndra (prof. Stanisław Ligoń). 19.25 Rozmaitości. 19.45 Słuchowisko Al. Fredry „Jestem zabójcą". 20.15 Koncert popularny. 21.40 Kwadrans literacki. 21.55 Recital fortepianowy. 22.40 Komunikat meteorologiczny. 22.45 Komunikaty sportowe. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Poniedziałek, 15 lutego 1932.

Katowice, Godz. 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Komunikaty gospodarcze. — 15.05 Intermezzo muzyczne. 15.15 Przegląd komunikacyjny. 15.25 Odczyt z cyklu dla nauczycieli. 15.45 Intermezzo muzyczne. 16.00 Władysław Włosik: Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski". 16.20 Kurs elementarny języka francuskiego. 16.40 Koncert z płyt gramofonowych. 17.10 „Z za kulis pokoju brzeskiego". 17.35 Muzyka lekka i taneczna. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. — 19.20 Michał Orlicz: „W dżungii poleskiej". 19.40 Komunikaty strażactwa śląskiego. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Feljeton muzyczny. 20.15 „Sen o Riwierze" — operetka w 3 aktach Roberta Stolza. W przerwie operetki dodatek do prasowego dziennika radjowego i komunikat meteorologiczny. 22.20 „Mikrofon w cyrku warszawskim". 23.00 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych dla przyjaciół zagranicznych. 23.30 Muzyka lekka i taneczna.

*

Transmisja radjowa uroczystości koronacyjnych z Citta del Vaticano.

Dnia 12 bm. nadana będzie przez watykańską stację radjową końcowa uroczystość w związku z dziesięcioleciem pontyfikatu Ojca św. Transmisja odbędzie się na fali 19.84 i rozpocznie się o godz. 11.30 według czasu środkowo-europejskiego.

Z ruchu wydawniczego.

Kwartalnik Statystyczny, t. VIII, zeszyt 4. Wyszedł w druku Kwartalnik Statystyczny, naukowy organ Głównego Urzędu Statystycznego, tom VIII, zesz. 4, zawierający prace następujące: Dr. A. Rajchman. O niektórych kryterjach przypadkowości; J. Neyman. O korelacji pomiędzy ilorazami o wspólnym mianowniku; dr. Wł. Deszczka. Rozmieszczenie domów oraz wielkość i rozmieszczenie osiedli w Polsce wraz z mapą osiedli w Polsce według spisu 1921 r. w skali 1:1.000.000; W. Bernhard. Obciążenie państwowemi podatkami bezpośrednio statystyka pocztowa, telegraficzna i telefoniczna Rzplitej Polskiej za rok 1930; M. Doskocz. Targi małe i wielkie z rozkładem na rok 1932; Wł. Wakar. Bilans handlowy Prus Wschodnich w świetle statystyki transportowej; statystyka druków; M. Holtz. Statystyka produkcji roślinnej w Niemczech; E. Szturm de Sztrem. XX Sesja Międzynarodowego Instytutu Statystycznego; J. Neyman. Pamięci prof. Dr. Wł. Bortkiewicza — ś. p. Wł. Bortkiewicz.

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 1, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, Batorego 2, tel. 878.

„Rycerz Niepokalanej"

wychodzi co miesiąc. Ma na ce'u: podbić cały świat i każde serce z osobna, bez względu na różnicę narodowości i wyznania, „Niepokalanej" aby wszyscy szczerze Ja kochali i jak dzieci do najlepszej Matki we wszystkich trudnościach życia się uciekali; słowem starać się, by Niepokalana nieba Królowa była **Królową całego świata i to jak najprędzej.**

Wtedy to bowiem nastanie pokój i szczęście i zapanuje **Chrystusowe Królestwo na ziemi.**

Kto pragnie także szerzyć cześć ku Niepokalanej, niechaj się stara zyskać dla Jej „Rycerza" jak najwięcej nowych zytelników, by on dostał się do rąk, umysłów i serc wszystkich: przy warsztacie, w biurze, pod strzechą, w suterenie, w sa'onie, na ulicy, wszędzie!

Ile kosztuje prenumerata? Ile kto chce dać i może. Jako normę, poza którą przesłane kwoty wpisujemy na listę ofiar, służy: rocznie 1 zł. 50 groszy, półrocznie 80 groszy, pojedyńczy numer 15 groszy.

Do każdych zamówionych 10 egzemplarzy dodajemy bezpłatnie 1 egzempl.
„ „ „ 100 „ „ „ 15 „
„ „ „ 1000 „ „ „ 200 „

Adres: Adm. „Rycerza Niepokalanej" OO. Franciszkanie, Niepokalanów, p. Teresin Soch. (Wr.) Polska nr. konta P. K. O. 150 283.

Chorzy!

Leczę wszelkie choroby, przedewszystkiem chroniczne, cierpienia na raka i weneryczne. Uprasza się przynieść mocz poranny Leczenie naturalne.

J. Sedlaczek

Katowice, ulica Plastowska nr. 1.

Godz. przyjęć: od godziny 9—12 i 4—6 w niedzielę od godz. 9—11.

Dziękuję

Szan. mojej klienteli z grona czytelników gazet „Katolikowych". w których już od lat czterech z wynikiem bardzo zadowalającym się ogłaszam, za udzielone mi łaskawie zaufanie i poparcie i polecam sie nadal łaskawej pamięci

Aleksy Waldberg

zegarmistrz.
Fachowiec od roku 1900.
RYBNIK, ul. Łony 9 w domu p. Solorza.

Miód

pod gwarancją prawdziwy pszczelny, najlepszego gatunku, wysyłam ku zupełnemu zadowoleniu 3 kg. 9 zł., 5 kg. 12,90 zł., 10 kg. 22.50 zł., 20 kg. 40 zł., koleją 30 kg. 53 zł., 60 kg. 96 zł., 80 kg. 120 zł., wraz z blaszankami franko stacja odbiorcza za pobraniem Frida Rosenbaum, Podwołoczyska nr. 29, Małopolska.

Meble

wszelkiego rodzaju z własnej fabryki poleca po cenach najtańszych!

Dom Meblowy

„Merkur"

KATOWICE

tylko ul. Stawowa 3 w podwórzu

dla pp. urzędników najdogodniejsze warunki spłaty przy gotówce wysoki rabat.

Dostarcza do domu bezpłatnie.

Nowy Kurs

koncesjon. przez Śl. Urząd Wojew. **Korespondencji, Stenografji i pisania na maszynach polski** i niem. pod kierownictwem p. Sperro, prof. ekonomicznej Szkoły Handl. Kraków **rozpoczyna się dnia 10 lutego br. — Wpisy przyjmuje kancelarja Zarządu Kursu w Katowicach, Plac Marjacki 4 Dom Związkowy. Opłata nauki znacznie zniżona.** Po ukończeniu kursu udziela się świadectwa. — **Mieszkający poza Katowicami otrzymują zniżkę tramwajową.**

Ogłoszenie

Urząd Celny Katowice ogłasza, że dnia 23 lutego 1932 r. o godz. 10-ej rano rozpocznie się w tut. magazynie konfiskat (Dworzec kolejowo-towarowy) publiczna licytacja różnych zagranicznych towarów, skonfiskowanych na rzecz Skarbu Państwa, jakoteż towarów niewykupionych przez odbiorców w terminie przepisanym. Towary skonfiskowane, niesprzedane na licytacji pierwszej, będa bezpośrednio po ukończeniu tejże, wystawione po raz drugi do sprzedaży.

Szczegółowy wykaz towarów przeznaczonych do licytacji każdy może począwszy od dnia 20 lutego 1932 r. przeglądnąć w godzinach urzędowych t. j. od 8-ej do 15-ej w tut. Urzędzie.

Z pol. Kierownika Urzędu
(St. Russek), referendarz.

Nerwol

Chemika Dr. Franzosa jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacierania) przeciw

Reumatyzmowi

kłóciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp. Wszędzie do nabycia

Wyrób i główna sprzedaż

Apteka Mikolascha
Lwów, Kopernika 1.



Bilans z dnia 31. grudnia 1930 r.

Spółdzielni Budowlanej z ograniczoną odpowiedzialnością w Wodzisławiu.

Aktywa		Pasywa	
Kasa . . .	53,93	Udziały	9.660,—
Amortyzacja .	14. 30,80	Wierzyciele .	4.980,—
Udziały	83,—	Rezerwa . .	650,50
Ruchomości	25,—	Województwo Sląskie	90.000,—
Nieruchomości .	91.121,62	Zyski . .	523,85
	105.814,35		105.814,35

Konto zysków i strat.

Straty		Zyski	
Czynsz hipoteczny	3.520,26	Czynsz	5.712,—
Odsetki	414,45		
Koszty adm. i inne	1.063.44		
Straty na ruchom. .	120,—		
10% do fund. rezerw.	70,—		
Zyski	523,85		
	5.712,—		5.712,—

S an członków.

Dnia 1-go stycznia 1930 r. było 33 członków z 41 udziałami
W ciągu roku wy tąpiło . . . 5 „ z 5 „
Dnia 31. grudnia 1930 r. pozost. 28 „ z 36 „

Za Radę Nadzorczą (—) Józef Nowak.

Za Zarząd (—) Jan Tatarczyk.



Okazja! / Meble!

Większa ilość umywalek dębowo fornierowanych i polerowanych z marmurem i z lustrem od 175,— zł, jakoteż nocnych stolików z marmurem i z apteczkami bardzo tanio. Pokoje kompletne **do 40% taniej**

Dom mebli A. Chruszcz

tylko Dąb koło Katowic ul. Dębowa 2 25 Tel. 1372

Paniom i Panom

urzędniczkom-kom. zajętym porą dniową udzielamy wieczorami fachowej nauki polsk. lub niem w: **stenografji**, Gabelsb.-Polińsk. lub Stolce-Szrei'a **korespondencji handl. — księgowości** pojed. podwójn. wg. najlepszej metody — **pisania na maszynach** różn. syst. metod. 10-palcową, oraz **języków polskiego, niemieckiego lub esperanto. Opłata b. dogodna,** zniżona lub wg. umowy. **Zgłoszenia tylko od 18—19.30 w Katowicach** ul. Jagiellońska 21, III lewo.

Nie jak w Bytomiu

u mnie taniej kupujesz aparaty radjowe jak: Seibt, Nora, Saba, Mende, Humophon, Telefunken itd. — Na życzenia zademonstruję każdy aparat w mieszkaniu Szan. Klijenteli bez przymusu kupna. Rzetelna obsługa. Niskie ceny. Dobre warunki spłaty

Barański

tel. 1597 **Chorzów, Kościelna 37** tel. 1597

Wielka nagroda

Celem rozpowszechnienia naszego przedsiębiorstwa między czytelnikami niniejszego pisma firma nasza postanowiła rozdać tytułem wielkiej nagrody **rozmaite towary.** Każdy czytelnik może otrzymać

zupełn'e bezpłatnie

(podług naszych warunków) **p r e m j e** w postaci kamgarnu na ubranie, kostjumy damskie, bieliznę damską, męską, pościelową, kołdry watowe, zegarki, instrumenty muzyczne, aparaty fotograficzne, filmowe i inne **przedmioty wartościowe,** jeżeli nadeśle prawidłowe rozwiązanie niniejszego zadania

B-z p-a-y n-e-a k-ł-cz-

Kreski należy zastąpić literami, aby otrzymać powszechnie znane przysłowie. Udział w konkursie dla otrzymania nagrody jest **bezpłatny. Niema żadnego ryzyka. Niepowodzenie wykluczone.** Rozwiązanie prosimy nam przysłać w liście, lub na zwykłej pocztówce z podaniem dokładnego adresu, na co W. P. otrzyma szczegóły i niespodziankę. Posiadamy dużo listów dziękczynnych.

Polska Samopomoc Włókiennicza, Łódź V.
Skrz. poczt. 7, Oddział 53.

Drobne ogłoszenia:

Pierwsze słowo i tłusty druk 15 gr., każde następne 10 gr., jedno ogłoszenie najmniej 1.20 zł. Jedno drobne ogłoszenie może mieć najwyżej 30 słów. Na wysyłkę „zgłoszeń do admin" nadesłać 35 gr. — Należytość może być płatną w znaczkach pocztowych. — Rabatu od drobnych ogłoszeń nie udziela się.

Posad poszukuja

Jan Wałach, artysta-malarz, rodem z Istebnej, Wojew. Śląskie, uczeń Krakowskiej Akademji Sztuk Piękn., odznaczony 2 srebrnemi medalami, stypendysta na Akademię Sztuk Pięknych zagranicą, studjował 2 lata w Paryżu w Ak. Sztuk P. de Julian"a i w Ak. Sztk. P. de Beaux Arts. Znany jako artysta malarz obrazów religijnych i witraży w Małopolsce i Śląsku. Jest ojcem kilkoro dzieci, posiada drewniany domek i pracownię. Od roku 1930 nie ma zamówień na obrazy. — Prosi w swem smutnem i ciężkiem położeniu szlachetne osoby z duchowieństwa i władze o łaskawe zamówienia na obrazy tematu artystyczno-religijnego, lub świeckiego. Z braku funduszów nie może jeździć za pracą, ani pracować na chwałę Bożą i Ojczyzny. Zgłoszenia pod adr.: Jan Wałach — Istebna, Śl. Ciesz.

Różne

Szkółki Rogoźnickie Towarzystwa Górniczo Przemysłowego „Saturn" mają tanio do zbycia większą ilość drzew i krzewów owocowych i ozdobnych. Cenniki wysyła się na żądanie. Adres dla listów: Sosnowiec, Tow Górn.-Przem. „Saturn" Szkółki Rogoźnickie.

Wolne posady

Agenci wymowni potrzebni do sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby na Katowice i okolicę, za wysoką prowizją. Zgłoszenia: Katowice, Moniuszki 3 „Wiktorja".

Każdy bezrobotny wymowny, inteligentny, ma sposobność zarobić dziennie do 20 zł. przy sprzedaży Państwowej premjówki na raty po 2.50 zł., oraz 3.50 zł., za los budow. w 20 ratach, dolar a- w 20 ratach, dolar. ameryk. w 20 ratach. — Szczęście dla nabywcy, możność wygrania do 250 tys. zł. Reflektanci, celem sprzedaży premjówek zechcą się zgłosić listownie lub osobiście. Bliższych informacyj w Związku Śląskich Katolików — Rynek 3 w Cieszynie.

Zastępców poważnych, mogących złożyć zabezpieczenie, poszukuje poważne wydawnictwo. Dochody zapewnione. Zgłoszenia (referencje): „Kieszonkowa Encyklopedja Popularna", Kraków, — skrzynka pocztowa 299 (porto dołączyć).

Buchalter - korespondent, polsko-niemiecki, rutynowany, możliwie z wyższem wykształceniem, potrzebny na prowincję. Własnoręcznie pisane zgłoszenia w polskim i niemieck. języku kierować: Biuro ogłoszeń Feliksa Stattera w Krakowie pod „Rutynowany".

Poszukujemy zastępców do rat. sprzedaży obligacyj premjowych. Początkujących pouczamy. Zgłoszenia: Krajowy Związek Spółdzielczy, Lwów.

Poszukuje natychmiast czeladników krawieckich. Adolf Wieszok, Rybnik, Marsz. Piłsudskiego.

Modystki samodzielnej do wyrobu kapeluszy, poszukuje się. Katowice, Piastowska 5.

Fryzierkę poszukuje salon H. Pielesz, Katowice, Pocztowa 10.

Posługaczki na cały dzień, szukam. Katowice, ul. Mieleckiego 8 I. p. prawa. Zgłosz. od godz. 3-ej.

Sprzedaże

Przy ulicy Głównej Pawłów jest budowisko, wielkości 2.558 m. kw., z wolnej ręki tanio do sprzedania. Wiadomości udziela ulica Górnicza 7. Pawłów przy Bielszowicach.

Do sprzedania 8 morgów pola dobrego, 10 minut od miasta Skoczowa. Bliższych wiadomości udzieli Fr. Gembala w Skoczowie „Przetwór" (Rafinerja)

Chcesz co sprzedać — daj drobne ogłoszenie